

Sygn. akt V GC 348/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Bartosz Łopalewski
Protokolant:	sekr. sąd. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2020 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. K.

przeciwko Polskiemu Biuru (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Polskiego Biura (...) w W. na rzecz powoda Ł. K. kwotę 1.980,00 zł (jeden tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 26 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej Polskiego Biura (...) w W. na rzecz powoda Ł. K. kwotę 1.016,00 zł (jeden tysiąc szesnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego;

III. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej Polskiego Biura (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 659,99 zł (sześćset pięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem niezaspokojonych kosztów sądowych.

Sygn. akt V GC 348/19

UZASADNIENIE WYROKU

Stan faktyczny

23 listopada 2015 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzony został pojazd użytkowany przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową w N..

(niesporne)

Sprawca posiadał ubezpieczenie u zagranicznego ubezpieczyciela. Towarzystwo (...) S.A. w W. pełniło rolę korespondenta zagranicznego ubezpieczyciela.

(niesporne)

26 listopada 2015 roku odbyły się oględziny i sporządzono dokument oceny technicznej.

Dowód: opinia biegłego (k. 120)

30 listopada 2015 roku uszkodzony pojazd przyjęto do naprawy.

(niesporne)

1 grudnia 2015 roku powód prosił o wykonanie dodatkowych oględzin.

Dowód: wydruk wiadomości e-mail (k. 51)

2 grudnia 2015 roku powód sporządził kosztorys naprawy na łączną kwotę 6.450,91 zł netto. Został przesłany do korespondenta z prośbą o akceptację i informację zwrotną.

Dowód: kosztorys (k. 36-43)

wydruk wiadomości e-mail (k. 44)

Pismem z 8 grudnia 2015 roku korespondent zaakceptował kosztorys do kwoty 5.950,01 złotych netto. Wynikało to z modyfikacji (pomniejszenia) niektórych kosztów względem otrzymanego kosztorysu.

Dowód: pismo (k. 34)

Powód już 8 grudnia 2015 roku prosił o ponowne zatwierdzenie kosztorysu. Udzielił także wyjaśnień co do kosztów prac.

Dowód: wydruk wiadomości e-mail (k. 44)

Pismem z 10 grudnia 2015 roku korespondent oświadczył o akceptacji kosztorysu do kwoty 6.353,41 złotych netto, w tym kosztu roboczogodziny na poziomie 90 złotych.

Po interwencji powoda kolejnym pismem 10 grudnia 2015 roku korespondent oświadczył o akceptacji stosowanej przez powoda stawki za roboczogodzinę, a tym samym kosztu naprawy w kwocie 6.450,91 zł netto.

Dowód: pismo (k. 31)

pismo (k. 17)

wydruk korespondencji e-mailowej (k. 33)

Technologiczne czynności naprawcze wymagały w zaokrągleniu 2 dni roboczych.

Dowód: opinia biegłego (k. 121)

fragment kosztorysu warsztatowego (k. 63)

Przedstawiciel poszkodowanego podpisał z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego umawiając czynsz w stawce 180 złotych netto za dobę.

Najem trwał 17 dni, to jest od 30 listopada 2016 roku do 16 grudnia 2016 roku.

Powód wystawił fakturę na kwotę 3.763,80 złotych brutto względem poszkodowanej spółki.

Dowód: umowa (k. 21)

faktura (k. 18)

Korespondent wypłacił kwotę 1.080 zł, kalkulując odszkodowanie jako iloczyn 6 dni i stawki 180 złotych.

(niesporne)

22 lipca 2016 roku poszkodowana spółka oraz powód zawarli umowę cesji wierzytelności odszkodowawczej.

Dowód: umowa (k. 64)

Ocena dowodów

I.

Uzasadnienie pozwu liczyło 11 stron formatu A4. W przeważającej części (8 stron formatu A4) przedstawiono w nim wywody na temat obowiązującego prawa i cytaty z orzeczeń sądów. Poszukując jakichkolwiek twierdzeń o faktach uzasadniających okres najmu (ten bowiem był kwestionowany już na etapie przedsądowym) Sąd odnalazł wyłącznie twierdzenia o tym, że pojazd przyjęto do naprawy 30 listopada 2015 roku, powód był uprawniony do reprezentowania poszkodowanej spółki w postępowaniu likwidacyjnym a naprawa trwała do 16 grudnia 2016 roku (str. 3 pozwu). W dalszej kolejności powód wyraził ocenę, iż strona pozwana nie uwzględnił „dni własnego opóźnienia we współdziałaniu z warsztatem (oczekiwanie na OT i zatwierdzenie przez pozwaną kosztorysu naprawczego warsztatu co było warunkiem przystąpienia do naprawy)” (str. 4 pozwu).

Analizując te twierdzenia Sąd zwrócił uwagę, że opóźnienie w przedstawieniu dokumentu oceny technicznej nie mogło wpłynąć na okres najmu albowiem oględziny i przekazanie dokumentu oceny technicznej nastąpiło jeszcze przed oddaniem uszkodzonego pojazdu do warsztatu i rozpoczęciem najmu pojazdu zastępczego.

Istotne znaczenie miało jednak twierdzenie o opóźnieniu w zatwierdzeniu kosztorysu naprawczego. Do tego twierdzenia strona pozwana nie odniosła się wcale. Poza frazesami („strona powodowa nie wykazała”, rażąco wygórowane”, obowiązek dążenia do minimalizacji szkody” – str. 4 sprzeciwu) strona pozwana wyraziła w sprzeciwie wyłącznie 2 twierdzenia dotyczące okresu najmu, a to twierdzenie, iż zlecenie ponownych oględzin pojazdu wynikało z „niedopatrzenia” samego warsztatu oraz że „nie występowały komplikacje mogące skutkować wstrzymaniem naprawy” (str. 4 sprzeciwu).

Twierdzenia te nie odpowiadały prawdzie.

Z opinii biegłego wynika, iż oględzin pojazdu nie przeprowadzał samodzielnie powód lecz przedstawiciel korespondenta. Powód otrzymał od niego w godzinach nocnych wynik oględzin w postaci dokumentu oceny technicznej. Po zgłoszeniu potrzeby oględzin dodatkowych przedstawiciel korespondenta sporządził kolejną ocenę techniczną, która zawierała uprzednio pominięte pozycje (str. 2 opinii biegłego). Twierdzenie strony pozwanej o „niedopatrzeniu” warsztatu, od początku gołosłowne, nie znalazło potwierdzenia w dowodach.

Nieprawdziwe było także twierdzenie strony pozwanej o braku „kompliakcji”. Analiza korespondencji stron wskazuje, że kosztorys warsztatowy powstał bez zwłoki, bo już 2 grudnia 2015 roku, i tego samego dnia został przesłany korespondentowi do akceptacji. Przez kolejne 8 dni korespondent zwlekał z jego akceptacją, której dokonał dopiero 10 grudnia 2015 roku, akceptując w całości wszystkie pozycje, tak dotyczące części zamiennych, koniecznych prac, jak i stawki za roboczo godzinę. Nastąpiło to jednak po ponagleniach i wyjaśnieniach ze strony warsztatu. Uprzednio korespondent akceptował kosztorys jedynie częściowo. Skoro jednak ostatecznie uznał kosztorys w całości, to oznacza, że wcześniejsze modyfikacji (pomniejszenia) były błędne. Twierdzenie powoda o opóźnieniu w zatwierdzeniu kosztorysu warsztatowego było więc prawdziwe.

II.

Opinię biegłego Sąd uznał za wiarygodną w pełni. Nie oznacza to jednak uznania za miarodajne wszystkich wyprowadzonych przez biegłego wniosków. Biegły wyliczył okres 11 dni jako wystarczający do przeprowadzenia naprawy. Kluczowe było przy tym przyjęcie przez biegłego założenia, iż zamówienie części zamiennych mogło nastąpić już po otrzymaniu wyniku oględzin dodatkowych, to jest 4 grudnia 2015 roku. W ocenie biegłego „fakt pominięcia kilku pozycji w w/w ocenie technicznej z tych oględzin nie był formalną przeszkodą do zamówienia części” (k. 123) a warsztat postąpił inaczej „biernie oczekując na finał czynności formalnych związanych z ustaleniem ostatecznych kosztów naprawy” (k. 123).

Sąd podziela zapatrywanie biegłego, iż brak zatwierdzenia kosztorysu naprawy przez ubezpieczyciela nie jest „formalną” przeszkodą do przeprowadzenia naprawy. Żaden przepis obowiązującego prawa nie zwalnia ubezpieczyciela z odpowiedzialności z tej przyczyny, iż uprzednio nie uzyskano od niego akceptacji kosztorysu. W tym sensie każda naprawa uszkodzonej rzeczy może odbyć się bez akceptacji kosztorysu. Zakres współdziałania poszkodowanego z ubezpieczycielem jest bowiem uregulowany jedynie ramowo (art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Sposób realizacji „ustalenia okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkód” jest przedmiotem szczegółowych ustaleń poszkodowanego i ubezpieczyciela odpowiadających okolicznościom konkretnego wypadku ubezpieczeniowego. Ustalenia te zapadają zazwyczaj na etapie zgłoszenia szkody lub oględzin uszkodzonej rzeczy. Zróżnicowanie wypadków ubezpieczeniowych, powstałych w ich wyniku szkód oraz obranych sposobów ich naprawienia sprawia, że poszkodowani i ubezpieczyciele są w różnym stopniu zainteresowani współdziałaniem. W sytuacji gdy szkodę wyrządzono w pojeździe (a więc przedmiocie skomplikowanym) i to segmentu luksusowego (o drogich elementach zamiennych) a poszkodowany powierzył naprawę warsztatowi licząc na bezgotówkowe rozliczenie szkody (w założeniu eliminujące konieczność zapłaty wynagrodzenia za naprawę z jego środków), o czym ubezpieczyciel został poinformowany, uzasadnione jest oczekiwanie poszkodowanego, że przed rozpoczęciem naprawy uzgodnione zostaną z ubezpieczycielem jej zakres i koszt.

Nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie taki właśnie model współdziałania obrano. Korespondent ubezpieczyciela po otrzymaniu kosztorysu warsztatowego nie informował, iż nie będzie go weryfikował. Wręcz przeciwnie, zarówno warsztat, jak i ubezpieczyciel byli zgodni, iż taka weryfikacja nastąpi. Korespondent przystąpił do weryfikacji kosztorysu, częściowo odmawiając jego akceptacji. W tej sytuacji wstrzymanie zamówienia części zamiennych i wykonania naprawy jest w zachowaniu w pełni uzasadnionym okolicznościami sprawy. Zamówienie części zamiennych nastąpiło niezwłocznie po tym, gdy spór o kosztorys dotyczył już tylko stawki za roboczogodzinę. Wobec tego najem pojazdu zastępczego Sąd uznał za w pełni uzasadniony.

III.

Skoro 8 grudnia 2015 roku korespondent zatwierdził kosztorys w zakresie części zamiennych niezbędnych do naprawy, dnia następnego (9 grudnia 2015 roku) możliwe było ich zamówienie (co nie jest równoznaczne z ich otrzymaniem).

Skoro 10 grudnia 2015 roku nastąpiła akceptacja kosztorysu w całości a warsztat 11 grudnia 2015 roku otrzymał zamówione uprzednio części zamienne, to – z racji weekendu przypadającego na 12-13 grudnia - mógł wykorzystać je w naprawie w dniach 14-15 grudnia. Zakończenie najmu 16 grudnia 2015 roku było więc w pełni uzasadnione.

IV.

Wysokość stawki czynszu najmu była niesporna.

W tym miejscu pozostaje wskazać, iż strona pozwana w sprzeciwie twierdziła o „skorygowaniu stawki” do kwoty 180 złotych netto oraz przekonywała, iż zasądzone odszkodowanie winno odpowiadać stawce netto (str. 2 i 3 sprzeciwu). Tak właśnie odszkodowanie liczył powód w niniejszej sprawie.

Ocena prawna

I.

Nietrafny był zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda (87).

Zgodnie z art. 821 k.c. przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu. Przepis ten brzmienie takie uzyskał od 10 sierpnia 2007 roku. Na jego gruncie uzasadnione jest zapatrywanie prawne, iż ochroną ubezpieczeniową objęte mogą być wszystkie interesy majątkowe, niezależnie od tego, czy dają się one zakwalifikować jako „majątek” czy „mienia”.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że choć przedmiot leasingu nie stanowi mienia leasingobiorcy (w rozumieniu art. 44 k.c.), to jednak kreowana przez umowę leasingu możliwość korzystania z przedmiotu leasingu jest interesem majątkowym leasingobiorcy, który jest zgodny z prawem i daje się z łatwością ocenić w pieniądzu.

Wypadek komunikacyjny skutkujący uszkodzeniem pojazdu narusza w pierwszej kolejności interes leasingodawcy będąc ingerencją z integralność jego majątku. Taki wypadek komunikacyjny, którego skutkiem jest także czasowe wyłączenie uszkodzonego pojazdu z ruchu, narusza jednocześnie interes leasingobiorcy. Zakłóca możliwość korzystania przez niego z rzeczy. Dla przywrócenia sobie tej możliwości (niezakłóconej indywidualnej mobilności), to leasingobiorca (a nie leasingodawca) musi skorzystać z cudzego majątku, np. poprzez najem pojazdu zastępczego. Wydatek z tym związany jest jego własną szkodą. Nie musi on więc uzyskiwać od leasingodawcy żadnej zgody na chodzenie odszkodowania rekompensującego koszt najmu. Nie jest potrzebna także żadna cesja praw pomiędzy leasingodawcą i leasingobiorcą w tym zakresie.

II.

Nietrafny był zarzut wadliwego oznaczenia strony pozwanej (k. 87). Choć autor pozwu i pisma procesowego z 11 lutego 2019 roku wskazał kilkakrotnie Towarzystwo (...) S.A., to jednak lektura całości pozwu i powyższego pisma (w tym części wstępnej obu tych dokumentów) wskazuje jednoznacznie, iż żądanie pozwu kierowane było przeciwko Polskiemu Biuru (...) w W..

III.

Strona pozwana ponowi odpowiedzialność za skutki wypadku zgodnie z art. 123 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

IV.

Sąd określił należne odszkodowanie jako iloczyn czasu najmu (17 dni) i umówionej stawki 180 złotych. Zasądzona została kwota odpowiadająca różnicy pomiędzy pierwotną wierzytelnością (3.060 zł) i kwotą już wypłaconą (1.080 zł), o czym orzeczono na podstawie art. 805 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Domaganie się przez poszkodowanych (lub ich następców prawnych) odsetek jest konsekwencją obowiązywania zasady, zgodnie z którą dłużnik popadający w opóźnienie jest zobowiązany do zapłaty odsetek, choćby nawet wierzyciel nie poniósł żadnej szkody (art. 481 k.c.). Odsetki są więc wymagalne choćby nie istniał konkretny interes majątkowy poszkodowanego wymagający zaspokojenia. W tym sensie odsetki stanowią instrument stymulowania dłużników do terminowego regulowania zobowiązań, służący zabezpieczeniu generalnej wartości, jaką jest pewność obrotu prawnego, nie zaś indywidualnego interesu wierzyciela. W dalszej kolejności odsetki stanowią rekompensatę za korzystanie z cudzego kapitału, co jest niezależne od funkcji waloryzacyjnej (uwzględniania cen aktualnych z daty orzekania), o czym stanowi z art. 363 § 2 k.c.

Koszty procesu

Na koszty wyłożone przez powoda złożyła się opłata od pozwu (99 zł), wynagrodzenie pełnomocnika w stawce ryczałtowej (900 zł) oraz opłata skarbowa od pełnomocnictwa (17 zł).